



sobota, 24.02.2024

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

W dniach od 22 do 25 lutego br. podczas rekolekcji wielkopostnych, które odbywają się w śmiałowickiej parafii, słowo Boże głosi ks. Paweł Łabuda, proboszcz parafii Matki Bożej Różańcowej w Rogoźnicy.

Ks. Paweł Łabuda w rozważaniach rekolekcyjnych uświadamia prawdy, o których na co dzień, żyjąc w biegu, często zapominamy. Stawia pytania o to dla kogo i czyją własnością jest Kościół?, kim Ja jestem dla Jezusa, że oddał za mnie życie?, dlaczego Jezus nie rezygnuje ze mnie grzesznego?, jaka jest prawda o Krzyżu? czy Krzyż to tylko cierpienie i samotność? czy Krzyż to znak nadziei i bezwarunkowej miłości Jezusa do człowieka?

Pytania te skłaniają do refleksji i zastanowienia się co jest najważniejsze, w którym miejscu jestem, na jakim poziomie jest moja wiara i drugi człowiek.

Rekolekcje to czas łaski dla wspólnoty parafialnej. To czas próby, czas nauki, kiedy uczymy się roztropności, mądrości ducha. Czas rekolekcji to akt pokutny w Kościele, to akt duchowych ćwiczeń.

Niech, wspomniane podczas rekolekcji, słowa Jezusa "Ja jestem drogą, prawdą i życie" dodadzą każdemu z nas siły, odwagi, otuchy i nadziei – niech sprawią abyśmy stali się lepsi.

Przed piątkową Eucharystią w dniu 23 lutego Drogę Krzyżowa poprowadziły dzieci przygotowujące się do I Komunii Świętej.

Tekst i foto: Honorata Błońska

W niedzielę 25.02 zakończyły się trwające cztery dni rekolekcje wielkopostne, które w naszej parafii wygłosił ks. Paweł Łabuda. Był to czas naznaczony modlitwą i rozważaniem tajemnic krzyża, łaski, mądrości i miłości Bożej. Pochylaliśmy się nad pytaniami o to, czy jest Kościół i co możemy zrobić, by pełniej zaangażować się w relację z Bogiem i bliźnimi, jak i po co adorować Krzyż, czym jest Boże miłosierdzie i jak współpracować z Duchem Świętym. W piątek kontemplowaliśmy Krzyż Chrystusa, tak często niezrozumiały i odrzucany znak, nawet wśród chrześcijan. Zły duch boi się Krzyża, na którym dokonano się nasze odkupienie, i dlatego pragnie nam wmówić, że jest to symbol przegranej, cierpienia, śmierci. Trzeba, abyśmy podejmowali się medytacji Krzyża, bo gdy choć na chwilę uklękniemy ze skupieniem i otwartym sercem przed Drzewem Zbawienia, to zrozumiemy, że w tym cierpieniu i w tej śmierci jest nasze zmartwychwstanie. Prawda o Krzyżu to prawda o nieskończonej Bożej Miłości ku wszystkim ludziom. Nie pozwólmy, by trudności nas zniechęcały, lecz stawajmy pod Krzyżem i świadomie, z wdzięcznością przyjmujemy ten najpiękniejszy dar Bożej Miłości, która zwycięża świat. W sobotnim słowie pochylaliśmy się nad tajemnicą Bożego przebaczenia, które każdy z nas może przyjąć. Bóg nie wybiera spośród nas tylko nieskazitelnych dusz, lecz wybaczca i pragnie prowadzić każde serce. Swoim błogosławieństwem i płaszczem opieki otacza wszystkich. Musimy Mu tylko na to pozwolić, przyjąć tę miłość i z nią współdzielać. Spowiedź Święta to sakrament, który pozwala nam oczyścić się w Bożej łasce i przyjąć na nowo szatę i godność dzieci Bożych, do której nieustannie dorastamy. To jest najintymniejsze spotkanie z Miłosiernym Ojcem, które daje siłę do odwracania się od grzechów i chodzenia w światłości dzieci Bożych. Niedzielna homilia rozpoczęła się od prośby, abyśmy spojrzeli w oczy osobom siedzącym z nami w ławce, uśmiechnęli się do nich i powiedzieli: „Dobrze, że jesteś”. To bardzo ważne, by w codzienności nie zapomnieć o uśmiechu i dobrym słowie, które dla nas mogą



się wydawać małymi gestami, ale w rzeczywistości mają ogromne znaczenie. Przytaczając życiorysy świętych, ksiądz zachęcał nas, byśmy każdego dnia wzywali Ducha Świętego i prosili o Jego wsparcie, które jest władne zbudować, ożywić wiarę, pobudzić do uczynków miłości i podtrzymać w dobrym. Duchu Święty, wypal w nas to, co oddala od Jezusa, a rozpal w nas ogień Twojej Miłości!

Maria Bielecka